

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 2 maja 2012 roku Z. K. domagał się wydania, na zasadzie art. 498 § 1 k.p.c. nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym i zasądzenie nim od pozwanego (...) Zakładu (...) na (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powoda:

a) kwoty 8.057 złotych tytułem skapitalizowanej, zrewaloryzowanej renty za okres od dnia 1 kwietnia 2009 roku do dnia 30 kwietnia 2012 roku wraz z odsetkami ustawowymi od dnia doręczenia pozwanemu odpisu pozwu do dnia zapłaty;

b) kwoty po 326 złotych miesięcznie począwszy od dnia 1 maja 2012 roku i na przyszłość płatnej do 10. dnia każdego miesiąca wraz ustawowymi odsetkami w razie uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat

oraz zasądzenia na rzecz powoda zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych, a na wypadek skierowania sprawy do rozpoznania w postępowaniu zwykłym, względnie w razie skutecznego wniesienia sprzeciwu, o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda:

a) kwoty 8.057 złotych tytułem skapitalizowanej, zrewaloryzowanej renty za okres od dnia 1 kwietnia 2009 roku do dnia 30 kwietnia 2012 roku wraz z odsetkami ustawowymi od dnia doręczenia pozwanemu odpisu pozwu do dnia zapłaty;

b) kwoty po 326 złotych miesięcznie począwszy od dnia 1 maja 2012 roku i na przyszłość płatnej do 10. dnia każdego miesiąca wraz ustawowymi odsetkami w razie uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat

oraz o zasądzenie na rzecz powoda zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu Z. K. podniósł, iż od dnia 1 maja 1965 roku otrzymuje dożywotnią rentę z uwagi na trwałe uszczerbek na zdrowiu, w postaci utraty dłoni, jakiego doznał będąc uczniem. Renta ta wypłacana była kwartalnie i wynosiła 750 (ówczesnych) złotych, czyli po 250 złotych miesięcznie. Wyrokiem Sądu Rejonowego w Łodzi z dnia 16 grudnia 1996 roku, sygn. akt II C 878/96 przyznana renta została zrewaloryzowana i wynosiła 52 złote miesięcznie. Pozwany dobrowolnie zrewaloryzował rentę w 2004 roku i od tego czasu wymiar świadczenia wynosił 285 złotych kwartalnie (95 złotych miesięcznie). Powód podniósł, że w momencie przyznania renty stanowiła ona 13,4% przeciętnego wynagrodzenia. Powód zwrócił się do pozwanego o podwyższenie renty, obliczając jej wymiar w ten sposób, że odniósł żadaną kwotę renty do wysokości przeciętnego wynagrodzenia z daty przyznania renty i daty waloryzacji, i domagał się w ten sposób od pozwanego za rok 2009 kwoty po 300 złotych miesięcznie, za rok 2010 kwoty po 310 złotych miesięcznie i za rok 2011 kwot po 326 złotych miesięcznie. Od dnia 1 kwietnia 2012 roku pozwany podniósł powodowi wymiar świadczenia do kwoty 477 złotych kwartalnie (159 złotych miesięcznie). Przyznany wymiar świadczenia powód ocenił jako rażąco odbiegający od przyjętego wcześniej sposobu waloryzacji i nieuwzględniający jego interesów.

/pozew wraz z uzasadnieniem – k. 2-5/

Wyrokiem z dnia 18 stycznia 2013 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi, III Wydział Cywilny oddalił powództwo Z. K. przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W. o zapłatę w punkcie pierwszym wyroku i nie obciążył powoda kosztami postępowania ponad kwotę poniesioną.

/wyrok – k. 177/

Wyrokiem z dnia 6 września 2013 r. Sąd Okręgowy w Łodzi, Wydział III Cywilny Odwoławczy na skutek apelacji powoda uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Rejonowemu dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego.

/wyrok Sądu Okręgowego – k. 208/

W uzasadnieniu wyroku Sąd Okręgowy wskazał, że Sąd I instancji nie wyjaśnił wszystkich okoliczności przedmiotowej sprawy mających znaczenie dla rozstrzygnięcia. Sąd Rejonowy przyjął bowiem, że w realiach rozpoznawanej sprawy od ostatniego wyrokowania co do wysokości świadczenia uzyskiwanego przez powoda nie nastąpił istotny spadek siły nabywczej pieniądza. Jednakże przesłanka ta nie była przedmiotem postępowania wyjaśniającego ani dowodowego. Tymczasem Sąd winien w szczególności rozważyć, czy zmiana siły nabywczej pieniądza miała charakter istotny. Ustalenie to stanowiło podstawę zasadności żądań powoda. W ocenie Sądu Okręgowego zebrany w sprawie materiał dowodowy nie wystarczał do jej rozstrzygnięcia, bowiem przeprowadzone postępowanie dowodowe nie wyjaśniło dostatecznie przedmiotowej kwestii.

Sąd Okręgowy wskazał, że przy ponownym rozpoznaniu sprawy koniecznym jest, aby Sąd Rejonowy przeprowadził pełne postępowanie dowodowe, w ramach zakreślonych wnioskami dowodowymi przedłożonymi przez strony, a w razie potrzeby dopuścił dowód niewskazany przez strony w celu wyjaśnienia istotnych okoliczności sprawy. Przede wszystkim Sąd I instancji winien ustalić, czy zmiana siły nabywczej pieniądza od ostatniego wyrokowania miała charakter istotny poprzez uwzględnienie różnorodnych wskaźników ekonomicznych – tj. inflacyjnych, walutowych, depozytowych, wzrostu płac. Dopiero bowiem w oparciu o tak przeprowadzone postępowanie dowodowe możliwym będzie określenie, czy zostały spełnione przesłanki odpowiedzialności pozwanego, a jeżeli tak to ustalenie wysokości należnego powodowi świadczenia.

/uzasadnienie wyroku Sądu Okręgowego – k. 209-211/

Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi, po ponownym rozpoznaniu sprawy, dopuszczeniu dowodu z przesłuchania stron z ograniczeniem do przesłuchania strony powodowej na okoliczność sytuacji rodzinnej i majątkowej oraz dopuszczeniu dowodów z dokumentów Głównego Urzędu Statystycznego w postaci informacji na temat przeciętnego miesięcznego nominalnego wynagrodzenia brutto w sektorze przedsiębiorstw w latach 1996-2013, wskaźnika cen towarów i usług konsumpcyjnych oraz przeciętnych średniorocznych cen detalicznych 1000 kg węgla kamiennego w latach 1996-2013, cen 1m² powierzchni użytkowej budynków mieszkalnych za lata 1998-2013 oraz wysokości przeciętnej miesięcznej emerytury i renty brutto z pozarolniczego systemu ubezpieczeń społecznych w latach 1996-2013 – oddalił powództwo i nie obciążył powoda obowiązkiem zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sąd Rejonowy ustalił, że przeciętne miesięczne wynagrodzenie brutto w sferze przedsiębiorstw w 1996 r. wynosiło 956,85 zł, zaś w 2013 r. wzrosło ono do 3.837,20 zł. Wskaźnik cen i towarów usług konsumpcyjnych w 1996 r. oscylował na poziomie 119,9, zaś w 2013 r. na poziomie 100,9. Cena 1m² mieszkania w 1998 r. wynosiła 1930,00 zł, zaś w III kwartale 2013 r. wzrosła do 3.975,00 zł. Przeciętna emerytura i renta z pozarolniczego systemu ubezpieczeń społecznych w 1996 r. wynosiła 535,33 zł, zaś w 2013 r. 1.921,25 zł.

Sąd Rejonowy ustalił ponadto, że stan faktyczny między stronami nie był sporny, a spór dotyczył kwestii prawnych, które wyrosły na gruncie bezspornego stanu faktycznego.

Sąd zważył, że powództwo podlegało w całości oddaleniu. Sąd podkreślił, że świadczenie rentowe powoda było już waloryzowane sędowio i wyrokiem Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 16 grudnia 1996 r., w sprawie III Ca 204/97 renta powoda została podwyższona do kwoty 285,00 zł kwartalnie (95 zł miesięcznie), a pozwany wypłacał świadczenie w zrewaloryzowanej wysokości od dnia 1 stycznia 1998 r. i to tę datę Sąd przyjął za moment „powstania zobowiązania” w myśl przepisu art. 358¹ § 3 k.c., który stanowi podstawę prawną żądania powoda.

Sąd podkreślił, że jest możliwa kolejna waloryzacja świadczenia wcześniej już zwaloryzowanego ze względu na dalszą istotną zmianę siły nabywczej pieniądza. Natomiast według Sądu Rejonowego powództwo podlegało oddaleniu, gdyż od daty „powstania zobowiązania”, tj. od dnia 1 stycznia 1998 r. nie doszło do istotnej zmiany siły nabywczej pieniądza.

W analizowanym okresie (1998-2013) nastąpił bowiem stosunkowo niewielki spadek siły nabywczej pieniądza. W omawianym okresie nastąpił spadek inflacji i jednocześnie wzrastało wynagrodzenie i świadczenia emerytalne. Wynagrodzenie wzrosło 2,84 razy, świadczenie emerytalne wzrosło zaś 2,62 razy. Inflacja zaś w 2013 r. była 22 razy niższa niż w 1998 r. Jeśli zaś chodzi o zmianę cen 1m² mieszkania, to w 1998 r. za przeciętne wynagrodzenie można było nabyć 1,43 m² mieszkania, zaś w 2013 r. już 1,03m². A zatem, w ocenie Sądu Rejonowego, na przestrzeni lat 1998-2013 nastąpił niewielki spadek siły nabywczej pieniądza, a zatem nie miał on w realiach niniejszej sprawy charakteru istotnego.

/wyrok Sądu Rejonowego wraz z uzasadnieniem – k. 239-248/

W apelacji w zakresie punktu pierwszego powyższego wyroku, złożonej przez powoda, zarzucono rozstrzygnięciu naruszenie przepisów prawa procesowego, które miało wpływ na treść zaskarżonego wyroku, a mianowicie naruszenie:

a) art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 228 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego, które doprowadziło do nieuzasadnionego przyjęcia, że od daty wyroku wydanego uprzednio w sprawie waloryzacji nie nastąpił istotny spadek siły nabywczej pieniądza,

b) art. 358¹ § 3 k.c. poprzez oddalenie żądania waloryzacji renty, w sytuacji gdy od poprzedniej sądowej waloryzacji świadczenia nastąpił istotny spadek siły nabywczej pieniądza.

Mając na uwadze powyższe zarzuty w oparciu o przepis art. 386 § 1 pkt 5 k.p.c. powód wniósł o zmianę przez Sąd I Instancji zaskarżonego wyroku i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda:

a) kwot po 326 zł miesięcznie począwszy od dnia 1 maja 2012 r. i na przyszłość płatnych do 10. dnia każdego miesiąca wraz z ustawowymi odsetkami w razie uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat,

b) kosztów sądowych za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

/apelacja powoda – k. 255-256v./

W odpowiedzi na apelację powoda pozwany wniósł o jej oddalenie i zasądzenie kosztów procesu za II instancję.

/odpowiedź na apelację – k. 264-265/

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja powoda okazała się zasadna i skutkowałą zmianą zaskarżonego wyroku.

Pomimo tego, iż Sąd Rejonowy dokonał prawidłowych ustaleń stanu faktycznego, które Sąd Okręgowy podziela i przyjmuje za własne, w sposób błędny dokonał on oceny żądania powoda od strony materialno – prawnej.

Przechodząc do rozpoznania zarzutów apelacji trzeba najpierw wskazać, iż Sąd Najwyższy wielokrotnie zajmował się problemem waloryzacji w ogóle, jak również waloryzacji świadczeń z tytułu zawartej umowy renty, wskazując, iż orzeczenie uwzględniające na podstawie art. 358¹ § 3 k.c. żądanie o zwaloryzowanie świadczenia ma znaczenie konstytutywne (tak wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 lutego 2001 roku, sygn. akt II CKN 404/02, LEX 52633; z dnia 28 marca 2000 roku, sygn. akt II CKN 888/98, LEX 50876). Od chwili uprawomocnienia się wyroku w

przedmiocie waloryzacji zmienia się treść zobowiązania, tj. wysokość albo sposób spełnienia świadczenia (art. 358¹ § 3 k.c.), wyłączając w tym zakresie postanowienia umowne.

Należy zatem podkreślić, że wysokość świadczenia należnego powodowi z tytułu dożywotniej renty wynika w niniejszej sprawie nie z umowy ubezpieczenia następstw nieszczęśliwych wypadków, zawartej pomiędzy (...) Zakładem (...) na (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. a Szkołą Podstawową nr (...) w Ł., na podstawie o.w.u. następstw nieszczęśliwych wypadków dla szkół i zakładów opieki nad dzieckiem, zatwierdzonych decyzją Ministra Finansów nr 180/58 z dnia 8 lipca 1958 r., a z wyroku waloryzującego o charakterze konstytucyjnym. Zaś zmiana wymienionej renty dokonana przez sąd na podstawie art. 358¹ § 3 k.c. nie wyklucza możliwości ponownej waloryzacji świadczenia w razie istotnej zmiany siły nabywczej pieniądza (zob. uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 10 kwietnia 1992 r., III CZP 126/91, OSNC 1992, nr 7-8, poz. 121; uchwałę z dnia 31 października 1994 r., III CZP 135/94, OSNC 1995, nr 2, poz. 37).

A zatem, co do zasady powód mógł domagać się waloryzacji świadczenia w wysokości ukształtowanej wyrokiem z dnia 16 grudnia 1996 r., w sprawie III Ca 204/97, po uprzednim wykazaniu przesłanek z art. 358¹ § 3 k.c. Dla dokonania sądowej waloryzacji świadczenia pieniężnego na podstawie tego przepisu konieczne jest zatem wystąpienie łączne dwóch przesłanek ustawowych: spadku siły nabywczej pieniądza po powstaniu zobowiązania, mającego charakter spadku istotnego oraz rozważenie interesów każdej ze stron i zasad współżycia społecznego przemawiających za faktem przeprowadzenia waloryzacji.

W tym miejscu należy zauważyć, że Sąd Rejonowy błędnie przyjął, że od dnia 1 stycznia 1998 r. do dnia wyrokowania nie nastąpiła istotna zmiana siły nabywczej pieniądza.

Użyty przez ustawodawcę w przepisie zwrot „istotna zmiana” wskazuje, że musi to być znaczna, duża zmiana. Nie musi to być jednak zmiana gwałtowna, nagle – wystarczy, gdy zmiana ta będzie następstwem niewielkiego w skali roku spadku siły nabywczej pieniądza, która utrzymywała się będzie w długim okresie trwania zobowiązania. W tym kontekście Sąd I instancji położył zbyt duży nacisk na wartości inflacji w dacie ostatniej waloryzacji świadczenia powoda i obecnie. Tak porównane wartości cechuje faktycznie bardzo duża różnica. Trzeba jednak wziąć pod uwagę, iż od 1998 roku upłynęło już 16 lat. W początkowych latach tego okresu inflacja wynosiła kilkanaście procent w stosunku rocznym, następnie już poniżej dziesięciu procent. Inflacja była jednak procesem stałym, w sposób ciągle obniżając realną wartość roszczeń powoda. Na skutek tego ciągłego procesu utrata wartości świadczeń powoda była bardzo znacząca, co dobitnie pokazuje przeprowadzone przez Sąd Rejonowy zestawienie wartości średnich wynagrodzeń w analizowanym okresie, jak również pozostałych opisanych przez Sąd Rejonowy wskaźników, które w wielu wypadkach wzrosły kilkakrotnie. Siła nabywcza pieniądza zmieniła się w analizowanym okresie w sposób bardzo istotny, co prowadzi do wniosku o konieczności dokonania waloryzacji świadczenia powoda.

W orzecznictwie wielokrotnie rozważany był problem stosowania odpowiedniego kryterium waloryzacji. Sąd Najwyższy wskazywał, że o stopniu waloryzacji decydują okoliczności konkretnej sprawy, a kryteria waloryzacji pozostawione są swobodnemu uznaniu sędziowskiemu. Jednakże niezbędne jest określenie jakiegoś wymiernego i obiektywnego punktu odniesienia pozwalającego na dokonania przeszacowania należnego powodowi świadczenia. Wybór miernika waloryzacji pozostawiony został uznaniu Sądu, opartemu na wszechstronnym rozważeniu okoliczności sprawy, przy zastosowaniu ogólnych kierunkowych zasad wskazanych w ustawie (zob. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 10 kwietnia 1992 roku, III CZP 126/91, OSNC 1992, nr 7-8, poz. 121).

Z uwagi na powyższe okoliczności sąd stanął na stanowisku, iż najbardziej obiektywnym i miarodajnym pomocniczym wskaźnikiem waloryzacji przy zmianie wysokości świadczenia pieniężnego będzie odniesienie do przeciętnych wynagrodzeń miesięcznych, stanowiące podstawę do dalszych rozważań i zakreślające matematyczne granice waloryzacji. Renta powoda w momencie jej przyznania stanowiła około 13,4 % przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia. W dacie zamykania rozprawy przez Sąd Rejonowy przeciętne wynagrodzenie wynosiło 3.895,31 zł brutto, 2.780,75 zł netto. Rozważenie natomiast interesów stron każe zauważyć, że w tej sprawie renta przysługująca powodowi została przyznana w sytuacji, gdy ubezpieczający wykonał swoje świadczenie w całości, a ubezpieczyciel

uzyskał sumę składek mających w dacie ich zapłacenia wartość żadaną przez zakład ubezpieczeń. Kalkulując składkę umowy grupowego ubezpieczenia, z której wynikała możliwość przyznania prawa do renty uwzględniał możliwość kilkudziesięcioletniego jej wypłacania, a co za tym idzie przewidywał lub powinien przewidzieć, że w gospodarce mogą zajść daleko idące zmiany. Trzeba też uwzględnić, że w przeciwieństwie do większości spraw dotyczących waloryzacji, w sprawie rozpoznanej nie ma jednego terminu spełnienia świadczenia, które należy zwoloryzować. Gdy taki termin jest z góry znany, obie strony mogą skalkulować ryzyko utraty wartości pieniądza. W tej jednak sprawie renta stanowi świadczenie okresowe o nieznanym z góry czasie trwania, w dodatku powód nie zawierał umowy ubezpieczenia, tylko zawarło ją na jego korzyść. W tej sytuacji należało zatem dokonując waloryzacji świadczenia przysługującego powodowi w nieco większym niż w innych sprawach dotyczących waloryzacji stopniu uwzględnić udział procentowy pozwanego w skutkach utraty wartości siły nabywczej pieniądza. Trzeba też wziąć pod uwagę, że określone w wydanym przez Sąd Okręgowy w tej sprawie wyroku świadczenie będzie wypłacane przez nieokreślony czas w przyszłości i można się spodziewać, że znowu będzie powoli traciło na wartości, gdyż zjawisko inflacji ma charakter powszechny w gospodarce. Obecna obecnie deflacja jest natomiast zjawiskiem wyjątkowym.

Mając zatem na uwadze interesy każdej ze stron Sąd Okręgowy doszedł do przekonania że wysokość renty powoda powinna wynosić obecnie 250 złotych miesięcznie, czyli około 8,9 % przeciętnego wynagrodzenia netto i 6 % wynagrodzenia brutto. Powyższe doprowadziło do orzeczenia jak w sentencji. W dalej idącym zakresie żądania powoda podlegały natomiast oddaleniu jako niezasadne.

Wobec powyższego Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok w sposób powyżej opisany.

O kosztach postępowania przed Sądem drugiej instancji orzeczono według zasady odpowiedzialności za wynik postępowania odwoławczego, wyrażonej w art. 100 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. Powód wygrał apelację w około 77 %. Domagał się bowiem zasądzenia świadczenia o wartości 3.912 zł rocznie, zaś zasądzone na jego rzecz świadczenie o wartości 3.000 zł rocznie. Suma kosztów postępowania odwoławczego wynosiła 600 zł – suma wynagrodzeń fachowych pełnomocników stron, określona zgodnie z art. § 6 pkt 3 w związku z § 13 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, Dz. U. Nr 163, poz. 1348 ze zm.). Z tej kwoty powoda obciążała kwota odpowiadająca stosunkowi, w której przegrał sprawę – 23%, czyli 138 zł. Nadpłata w wysokości 162 zł podlegała zaś zasądzeniu na jego rzecz od drugiej strony.